



Instytut Badawczy Leśnictwa, Sękocin Stary, ul. Braci Leśnej 3, 05-090 Raszyn
e-mail: zin@ibles.waw.pl www.ibles.pl

Spadek wartości lasów europejskich

Profesor Marc Hanewinkel z Federalnego Instytutu Badań Lasu, Śniegu i Krajobrazu w Szwajcarii (WSL) podjął jedną z pierwszych prób oceny wpływu zmian klimatycznych na ekosystemy w aspekcie finansowym. Jego szacunki wskazują, że „lasy jutra” będą zdecydowanie mniej wartościowe.

W ramach europejskiego programu badawczego oszacowano konsekwencje ekonomiczne zmian struktury gatunkowej w Europie. Przewiduje się, że nawet w scenariuszu najbardziej optymistycznym świerk wycofa się na północ i w tereny wyżej położone. Susza będzie sprzyjać rozwojowi dębów: korkowego i bezszypułkowego. Gatunki śródziemnomorskie, dziś zajmujące ok. 10% powierzchni leśnej Europy, do końca XXI w. powiększą swój areal występowania o ponad jedną trzecią. Zwiększać się będzie udział liściastych gatunków wolno rosnących.

W każdym przypadku przyrost zostanie znacznie ograniczony, nawet gdyby wykorzystać sugestie zespołu i wprowadzić uprawy daglezi i cedru [*Cedrus libani* subsp. *atlantica* (Endl.) G. Manetti ex Carrière]. W perspektywie średnioterminowej problemem nie jest zatem promocja takich gatunków liściastych jak buk czy jawor, ale gatunków dominujących w przyszłości: sosny nadmorskiej (*Pinus pinaster*), daglezi, dębów..

Źródło: *La Forêt Privée*, 2012, 327 : 12-13; *Fordaq*.
<http://www.drewno.fordaq.com>

A.A.

Mecenat leśny

Paul Favre-Felix posiada trzy hektary lasu iglastego powyżej Thones, w Górnej Sabaudii (Haute-Savoie), we Francji. Działka leśna jest położona na wysokości 740 m n.p.m. Jak wiele innych, po suszy w roku 2003 roku, a następnie po żerze korników, las na powierzchni 1,20 ha został usunięty zrębem zupełnym. Początkowo, ze względu na koszty, pan Favre-Felix nie zamierzał odnawiać lasu. A jednak las został odnowiony, w połowie świerkiem, w połowie modrzewiem. Koszt odnowienia wyniósł 4800 euro, z czego pan Favre-Felix zapłacił połowę. Pozostałe koszty pokrył fundusz utworzony przez lokalne przedsiębiorstwa sektora leśno-drewnego w celu zrehabilitowania braku pomocy publicznej na odnowienie lasu.

Jego idea powstała w 2010 roku w trakcie dyskusji specjalistów leśników i drzewiarzy. Fundusz jest zasilany przez prywatne przedsiębiorstwa i zarządzany przez przedstawicieli zarówno tych przedsiębiorstw, jak i władz samorządowych oraz ekspertów.

Celem funduszu jest nie tylko bezpośrednie wspieranie odnowień, ale także nadanie wizerunku środowiskowego jego udziałowcom oraz nacisk na objęcie odnowień systemem ulg podatkowych.

Źródło: *La Forêt Privée*, 2012, 327 : 34-36.

A.A.

Raport: popyt na surowiec drzewny w Chinach napędza nielegalne pozyskanie drewna

Ochrona światowych zasobów leśnych leży w rękach Chin, stwierdziła londyńska Agencja Śledcza ds. Środowiska (Environmental Investigation Agency - EIA), oskarżając największego importera i konsumenta drewna o napędzanie nielegalnego rynku drewnem. „Chińska rola jako największego światowego udziałowca w rynku drewnym oznacza, że dalszy postęp w walce z nielegalnym pozyskaniem surowca zależy od środków podjętych przez Chiny” – stwierdziła Agencja w opublikowanym w Pekinie raporcie. Chiński popyt na zagraniczny surowiec drzewny potroił się od 2000 r. i sięgnął 180 mln metrów sześciennych – wystarczająco, by wypełnić słynny Stadion Narodowy w Pekinie (Ptasie Gniazdo).

Przynajmniej jedna dziesiąta tego popytu pochodzi z nielegalnych źródeł, twierdzi EIA, bazując na danych z analiz rynkowych i wielkości nielegalnego pozyskania z krajów eksportujących drewno. Podkreśla, że jest to ostrożny szacunek, a w rzeczywistości jest jeszcze gorzej. Gwałtownie rosnący chiński rynek konsumentów surowca drzewnego jest głównym odbiorcą importu nielegalnego drewna – twierdzi EIA – i jeśli nie zostaną podjęte właściwe działania, będzie głównym czynnikiem napędzającym nielegalne pozyskanie drewna w przyszłości. Los większości światowych lasów naturalnych spoczywa w rękach Chin, a Pekin jest niechętny wprowadzeniu kontroli nielegalnego handlu drewnem. W ciągu ostatniej dekady Unia Europejska (UE), Stany Zjednoczone (USA) i Australia przyjęły rozwiązania prawne by ograniczyć lub wprowadzić zakaz obrotu nielegalnym drewnem, a Japonia i inne kraje podjęły podobne działania. Chiny

zapropowały wprowadzenie międzyrządowych procedur weryfikacji i kodów postępowania chińskich firm prowadzących handel zagraniczny, jednak zdaniem Agencji nie gwarantuje to efektów. Od 75 do 85% produktów drzewnych wyprodukowanych w Chinach pozostaje w kraju, twierdzi EIA cytując Deutsche Bank i inne źródła, co ogranicza potrzebę podporządkowania się regulacjom obrotu drewnem innych krajów. Rozwiązania przyjęte w UE, USA i Australii zdadzą się na nic, jeśli Chiny nie zrobią tego samego. Rzecznik chińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Hong-Lei podkreślił, że Chiny pragną powstrzymać nielegalne praktyki i działać na rzecz zrównoważonego rozwoju.

W raporcie stwierdzono, że chiński popyt wpływa na kraje od pobliskiego regionu rzeki Mekong do odległych regionów Afryki. Podczas wojny domowej w Liberii na początku lat 2000 liberyjski eksport drewna do Chin rósł szybciej niż eksport z jakiegokolwiek innego kraju afrykańskiego, mimo zakazu wprowadzonego przez Organizację Narodów Zjednoczonych w 2004 r., w związku z finansowaniem stosującego brutalne metody rządu Charlesa Taylora.

Gwałtownie wzrastający w Chinach popyt na stosowany przy wyrobie tradycyjnych mebli palisander – jego cena skoczyła w ciągu roku o 25% - podtrzymywał „klimat korupcji i konfliktu” w południowoazjatyckich krajach zaopatrujących odbiorców drewna. W Tajlandii wykryto 3000 przypadków nielegalnego eksportu palisandra, przechwytyjąc towar wart 3 mld USD, podczas gdy handlowcy chińscy współpracowali z wietnamskimi gangami, by chronić nielegalne dostawy.

Źródło: <http://www.france24.com/en/20121129-china-demand-fuels-illegal-logging-report>

M.K.

Ochrona celna sektora drzewnego we Francji

Rozwój przemysłu drzewnego w Chinach, a wkrótce także w innych krajach azjatyckich i w Indiach, wpłynie bez wątpienia na zaopatrzenie w drewno europejskich przetwórców. Od 2007 r. eksport drewna okrągłego z Francji bezpośrednio do Chin wzrósł trzykrotnie (do 88 tys. m³ w przypadku buka i 100 tys. m³ w przypadku dębu), natomiast import parkietów i mebli z Chin wzrósł w ciągu ostatnich 10 lat pięciokrotnie – z 200 mln euro rocznie do 1 mld euro.

Chiny prowadzą agresywną politykę wspierania własnej gospodarki. Na przykład import drewna okrągłego jest obłożony cłem w wysokości 8%, ale import parkietów – już 20%, a mebli – aż 100%. Podobną politykę prowadzą liczne kraje afrykańskie i indonezyjskie. W tej sytuacji, wobec eksplozji popytu na drewno na rynkach wschodzących, niektóre kraje, w tym nawet Stany Zjednoczone i Kanada, ograniczają eksport swojego drewna nieprzetworzonego i nakładają cło na import produktów finalnych. Na przykład w maju 2011 r. Stany Zjednoczone nałożyły cło antydumpingowe na parkiety importowane z Chin.

Przewodniczący francuskiej Narodowej Federacji Sektora Drewnego (FNB) Laurent Denormandie uważa, że prowadzenie polityki sektora drzewnego bez instrumentów oddziaływania na przepływy handlowe, nie jest możliwe. Federacja ta zdecydowała się zatem wystąpić do rządu z żądaniem objęcia ochroną rodzimej produkcji drzewnej. Stanowisko francuskie jest wspierane przez Belgię, Polskę, Rumunię, Austrię i Finlandię. Trudność polega na tym, że ograniczanie handlu nie jest zgodne z zasadami Światowej Organizacji Handlu (WTO), które Unia Europejska musi respektować. Należy znaleźć inne rozwiązania, np. wprowadzenie kwot dla poszczególnych gatunków drewna i krajów, w zależności od zapotrzebowania sektora tartaczego.

Źródło: *La Forêt Privée*, 2012, 324, 12-15 ; *Inventaire Forestier National*, Dec. 2011, www.ifn.fr

A.A.

Greenpeace zagraża przemysłowi drzewnemu w Bawarii

„Wykalkulowaną paniką” nazwał przedstawiciel Grupy Roboczej Użytkowników Surowca Drzewnego (AGR) najnowszą akcję Greenpeace’u w bawarskim Spessarcie. obrońcy przyrody protestują od 16 października przeciw polityce Bawarskich Lasów Państwowych (BaySF) w ramach akcji tzw. kartowania grubych drzew. Wśród celów tej akcji organizacja wymienia m.in. „dokumentowanie rosnącej komercjalizacji lasów publicznych”. Jest to kolejna głośna kampania Greenpeace’u w bawarskich lasach po ubiegłorocznej akcji wykopania 2000 sadzonek daglezi i posadzeniu w jej miejsce sadzonek buka.

Zdaniem przedstawiciela AGR akcja jest czystym populizmem i nie ma żadnych podstaw merytorycznych. Greenpeace żąda zaprzestania użytkowania w lasach publicznych wszystkich drzewostanów bukowych, starszych niż 140 lat i objęcia ścisłą ochroną 10% powierzchni lasów państwowych Bawarii. Tymczasem dane z inwentaryzacji lasów wskazują na systematyczny wzrost powierzchni lasów liściastych i spadek udziału lasów iglastych. Także powierzchnia lasów liściastych starszych niż 140 lat wynosząca 550 tys. ha jest obecnie 2,5-krotnie większa niż powierzchnia zajmowana przez lasy iglaste w tym wieku. Wzrasta również systematycznie zapas martwego drewna, przekraczając wielkość 24 m³/ha, co odpowiada miąższości 6 grubych buków na hektarze.

Dane z inwentaryzacji przeczą tezie o płądownicznej gospodarce w lasach bukowych. Wbrew obiegowej opinii, że zaprzestanie gospodarowania na coraz większej powierzchni lasów prowadzi automatycznie do wzrostu różnorodności gatunkowej, znacznie większe bogactwo gatunków występuje w lasach zagospodarowanych zgodnie z zasadą trwałości. Pozostawienie lasu bukowego bez użytkowania sprzyja wzrostowi liczebności tylko niewielkiej grupy gatunków, podczas gdy większość znajduje się w odwrocie.

Zrealizowanie postulatów Greenpeace’u spowodowałoby wyłączenie z użytkowania ponad 300 tys. ha, co

przyniosłoby praktyczną likwidację przemysłu przerobu drewna liściastego.

Źródło: Holz-Zentralblatt, 42/2012

T.Z.

Badania nad migracją trziennika sosnowca *Sirex noctilio*

Sirex noctilio jest jednym z najgroźniejszych szkodników technicznych sosny. Pochodzi z Eurazji, skąd na początku XX. wieku rozprzestrzenił się do Australii, Ameryki Południowej i Afryki Południowej. Samice w trakcie składania jaj infekują drzewa grzybnią, która rozwijając się zabija je. W krajach, w których owad został przypadkowo wprowadzony, może doprowadzać on do masowego zamierania plantacji sosnowych. Od połowy ubiegłego wieku, w wyniku działania tego szkodnika w Australii zamarło 40% sosny.

W Europie trziennik sosnowiec nie powoduje znacznych szkód gospodarczych w lasach. W tym obszarze geograficznym ma on naturalnego wroga regulującego liczebność jego populacji - nicienia, który dostaje się do narządów płciowych i sterylizuje samice. Jednakże w strefach, gdzie szkodnik ten niedawno dotarł, takich jak Australia, Ameryka Południowa i południowa Afryka, trziennik nie posiada wrogów naturalnych.

Po przeprowadzeniu analiz genetycznych stwierdzono, że osobniki powracające do Europy z Chile i RPA (wykryte w Szwajcarii) zostały już poddane genetycznej modyfikacji, która czyni je bardziej odpornymi na nicienie. Ich zdolność do reprodukcji i rozprzestrzeniania się, znacznie więc wzrasta.

Na podstawie badań ustalono trasy migracji trziennika. Według badaczy pierwszą obecność trziennika poza jego naturalnym środowiskiem odnotowano w Nowej Zelandii w 1900 roku, a następnie w Australii w 1961 roku. Z Europy i Oceanii trziennik rozprzestrzenił się w kierunku Ameryki Południowej, gdzie w 1980 roku osiedlił się w Urugwaju, w 1985 roku w Argentynie i Chile w 2001 roku. Z Ameryki Południowej i Oceanii trzienniki dotarły do RPA w 1994 roku. Następna migracja miała miejsce z Europy i Ameryki Południowej do Stanów Zjednoczonych (2004 r.) i Kanady (2005 r.).

Źródło:

<http://www.sciencedaily.com/releases/2012/11/121121075750.htm>

A.S.

Koniki polne dostrajają dźwięki do hałasu

Ekolodzy odkryli, że koniki polne mogą zmienić wydawane przez siebie dźwięki - by stać się słyszalnymi w zgiełku ruchu drogowego. Badanie opublikowane w czasopiśmie *Functional Ecology*, pokazuje, że hałas powodowany przez człowieka wpływa na populacje owadów. Zwierzęta używają dźwięku do komunikacji, w tym do wytyczania granic terytorium, ostrzegania przed drapieżnikami oraz w celu znalezienia partnera. Mimo, że

z ostatnich badań wynika, iż ptaki, wieloryby, a także zaby zmieniają swoje dźwięki w hałaśliwym otoczeniu, to oddziaływanie hałasu na owady było tematem zaniedbanym aż do teraz. Ulrike Lampe i jego koledzy z Uniwersytetu w Bielefeld w Niemczech złapali 188 samców koników polnych (*Chorthippus biguttulus*), połowę z miejsc spokojnych, a połowę - z terenów obok ruchliwych dróg. Następnie zespół badał różnice wydawanych przez nie dźwięków w laboratorium. Aby zachęcić je do wydawania dźwięków podsunęto im samice, a następnie nagrywano ich zalotne pieśni. Analiza prawie 1.000 nagrań wykazała różnice w graniu pasikoników w zależności od miejsca pochodzenia. Według badaczy koniki polne pochodzące z hałaśliwych siedlisk zwiększyły głośność wydawanych przez siebie dźwięków w porównaniu z drugą grupą. Odkrywszy, że wytwarzany przez człowieka hałas wpływa na komunikację owadów, naukowcy chcą teraz dowiedzieć się więcej o działaniu tego mechanizmu: koniki polne przystosowały się do hałasu w trakcie swego rozwoju, czy może samce z hałaśliwych siedlisk wytwarzają wyższe dźwięki ze względu na różnice genetyczne?

Źródło:

<http://www.sciencedaily.com/releases/2012/11/121113214935.htm>

D.W.

Co to jest las?

Na stronie <http://eur-lex.europa.eu/pl/index.htm>, udostępniającej oficjalne akty prawne Unii Europejskiej znalazła się następująca definicja lasu:

„Las” oznacza obszar z pokrywą korony drzew (lub równoważny poziom pni drzew) na ponad 10 % i powierzchni większej niż 0,5 ha. Drzewa powinny osiągać wysokość minimum 5 m w stanie dojrzałym in situ. Może składać się z zamkniętej formacji leśnych, gdzie drzewa różnych poziomów i podszycia leśnego pokrywają znaczną część powierzchni lub otwartych formacji leśnych z pokrywą o stałej wegetacji, w której pokrywa koron drzew przekracza 10 %. Młode naturalne drzewostany i wszystkie plantacje założone do celów leśniczych, które nie osiągnęły jeszcze gęstości korony 10 % lub 5 m wysokości drzew są rozumiane także jako las, tak jak powierzchnie zwykle tworzące część powierzchni leśnej i które są czasowo pozbawione drzew w wyniku ludzkiej interwencji lub powodów naturalnych, ale oczekuje się, że powrócą do lasu. Definicja „lasu” obejmuje: szkółki leśne i sady nasienne, które stanowią integralną część lasu; drogi leśne, wycięte trakty, pasy przeciwpożarowe i inne małe otwarte powierzchnie w lesie; las w parkach narodowych, rezerwaty naturalne i inne obszary chronione, takie jak obszary szczególnego zainteresowania środowiskiem naturalnym, naukowego, historycznego, kulturalnego lub duchowego; pasy wiatrochlonne i pasy ochronne drzew o powierzchni większej niż 0,5 ha i o szerokości większej niż 20 m. Definicja obejmuje plantacje kauczuku i drzewostany dębu korkowego.

Jednakże definicja "lasu" wyłącza: obszar wykorzystywany głównie do praktyk rolniczych;

Na szczęście definicja jest zawężona wskazaniem – „na potrzeby niniejszego rozporządzenia”. Na szczęście też nie jest prawdziwa. Jest to tłumaczenie googlowskie wersji angielskiej, którą można by przetłumaczyć sensownie, zgodnie ze zdrowym rozsądkiem i duchem języka polskiego, gdyby wiadomo było, kto za to tłumaczenie odpowiada. Obecnie nie wiadomo, komu zwrócić uwagę na fatalne tłumaczenie. Posłowi europarlamentu, rzecznikowi Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, Ministerstwu Środowiska? Kto jest kompetentny, by to zmienić?

Niniejsze rozporządzenie to Rozporządzenie (WE) nr 2152/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 17 listopada 2003 r. dotyczące monitorowania wzajemnego oddziaływania lasów i środowiska naturalnego we Wspólnocie (Forest Focus).

Źródło: własne

A.A.

W St. Petersburgu o współczesnym leśnictwie

Konferencja „Problemy współczesnego leśnictwa i gospodarki leśnej” poświęcona pamięci klasyków rosyjskiego leśnictwa: G. F. Morozowa i M. M. Orłowa (w 145. rocznicę urodzin), odbyła się w dniach 13 – 15 listopada, w St. Petersburgu, w siedzibie Państwowego Technicznego Uniwersytetu Leśnictwa. Współorganizatorami konferencji byli: IUFRO (Międzynarodowa Unia Leśnych Organizacji Badawczych), EFI (Europejski Instytut Leśnictwa) i ICFFI (Międzynarodowe Centrum Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego).

Dwudniową część kameralną konferencji wypełniły referaty dotyczące zarówno podsumowania dorobku rosyjskich nauk leśnych, jak i perspektyw ich rozwoju w przyszłości. Zebrani mieli okazję zapoznać się ze spuścizną naukową profesorów Morozowa i Orłowa, zmianami w leśnictwie na przestrzeni ostatnich lat, m. in. w różnych regionach Rosji, w Rumunii, Mołdawii, Słowacji i na Litwie. Dużo uwagi poświęcono współczesnym badaniom akumulacji węgla przez lasy, roli drewna jako biopaliwa, metodom satelitarnym oraz naziemnym inwentaryzacji zasobów leśnych i ochronie przeciwpożarowej lasów.

Zaprezentowano m. in. nowy system informatyczny rosyjskich Lasów Państwowych. Prace nad nim trwały ponad 2 lata. Od 1 stycznia 2013 roku system ma działać w całym kraju. Część referatów poświęcona była edukacji leśnej i współpracy pomiędzy Europą a Rosją w tym zakresie. W najbliższej przyszłości planuje się utworzenie Europejsko – Rosyjskiego Leśnego Centrum Edukacyjno – Szkoleniowego przy dużym udziale METLA – fińskiego Instytutu Badawczego Leśnictwa.

Źródło: własne

W.G.

Chiny działają na rzecz zwiększenia depozytu węgla

Według raportu „Polityki i działania na rzecz łagodzenia skutków zmian klimatu” opublikowanego w środę przez Chińską Komisję ds. Narodowego Rozwoju i Reform, Chiny podjęły wysiłki, by zwiększyć lesistość i powierchnię terenów zielonych, a także wzmocnić ochronę tych obszarów, w celu zwiększenia depozytu węgla i zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych. W 2011 r. zalesiono w Chinach 6 mln ha i podniesiono jakość 788,800 ha drzewostanów o słabej produktywności i niskim poziomie ochrony. W ramach wolontariatu posadzono ponad 2,51 miliarda drzew.

Chińska administracja leśna opracowała pięciopunktowy plan łagodzenia zmian klimatu do 2015 r. W planie założono: przyspieszenie zalesień, poprawę gospodarowania zasobami leśnymi, wzmocnienie administracji zarządzającej zasobami leśnymi i ochrony przed zjawiskami katastrofalnymi oraz kontrolę i wspieranie wschodzących przemysłów sektora leśnego.

Chiny odniosły również sukcesy w zwiększeniu depozytu węgla pochodzącego z terenów zielonych. W 2011 r. Rada Państwa przeznaczyła 13,6 mld juanów (2.16 mld dolarów) na budowę mechanizmów subsydiowania ochrony terenów zielonych w 9 prowincjach, w tym autonomicznych regionach Mongolii Wewnętrznej, Tybecie i Sinciang-Ujgur oraz prowincji Gansu. Zielone tereny zurbanizowane osiągnęły powierzchnię 2,24 mln ha. Powierzchnia parków miejskich na głowę mieszkańca wyniosła 11,80 m², przy czym udział powierzchni terenów zielonych w powierzchni terenów zabudowanych osiągnął 35,3 %.

Źródło: Chinadaily.com.cn

http://www.chinadaily.com.cn/business/2012-11/22/content_15951819.htm

M.K.

Informacje opracowali:

A.A. – Antonina Arkuszewska

W.G. – Wojciech Gil

M.K. – Michał Kalinowski

A.S. – Alicja Sowińska

D.W. – Danuta Woreta

T.Z. – Tadeusz Zachara